

# Jan Lewandowski

---

## Obóz niepodległościowy wobec Litwy i Białorusi w czasie I wojny światowej

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 5455,  
127-135

---

1999/2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JAN LEWANDOWSKI

*Obóz niepodległościowy wobec Litwy i Białorusi w czasie  
I wojny światowej*

---

Attitude du Camp d'Indépendance par rapport à la Lituanie et la  
Biélorussie pendant la Première Guerre mondiale

Obóz niepodległościowy w czasie I wojny światowej to związana z Józefem Piłsudskim i kierowana przez niego grupa partii politycznych, organizacji i instytucji, skupionych wobec podstawowego celu, jakim było wywalczenie państwa polskiego. Kształt polityczny i terytorialny tego państwa był przedmiotem ożywionej dyskusji między poszczególnymi partiami, orientacjami, czy też politykami. Zmieniająca się w czasie wojny sytuacja militarna i polityczna ziem zamieszkałych przez Polaków, a także, a może przede wszystkim sytuacja międzynarodowa, wpływały pośrednio lub bezpośrednio na kształt koncepcji ustrojowych i terytorialnych przyszłego państwa polskiego.

Skupione w obozie niepodległościowym partie polityczne miały też, a dotyczy to przede wszystkim Polskiej Partii Socjalistycznej-Frakcji Rewolucyjnej, poważny przedwojenny dorobek programowy. Na jego treść wpływało kilka podstawowych czynników, odgrywających istotną rolę także w latach 1914–1918.

1. Tradycja Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, jako wspólnego państwa „obojga narodów”, połączonych na zasadzie „wolni z wolnymi” i „równi z równymi”.

2. Świadomość, że na ziemiach wschodnich przedrozbiorowej Rzeczypospolitej ukształtowały się ruchy narodowe Ukraińców, Litwinów i Białorusi-

nów, zmierzające do budowy takich form życia państwowego, które gwarantowałyby swobodny rozwój tych narodów.

3. Obecność na „ziemiach zabranych” kilkumilionowej grupy ludności polskiej i mieszany narodowościowo i wyznaniowo charakter tych ziem. Dotyczyło to także „Litwy”, którym to mianem określano teren byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

4. Przekonanie, że głównym przeciwnikiem dążeń narodowych Polaków, ale także Litwinów, Białorusinów i Ukraińców jest państwo Romanowów, chociażby z tej przyczyny, że zdecydowana większość tych ziem znajdowała się pod panowaniem rosyjskim, a carat tłumił bezwzględnie dążenia narodowe zarówno Polaków, jak i pozostałych narodów „ziem zabranych”.

Próba pogodzenia dążeń narodowych Polaków z aspiracjami Litwinów, Ukraińców i Białorusinów, a także z tradycją wielonarodowościowej Rzeczypospolitej były koncepcje federalistyczne, obecne w myśli politycznej m.in. Bolesława Limanowskiego, jednego z twórców programu Polskiej Partii Socjalistycznej. Partia ta stanowiła jedno z podstawowych ogniw nurtu niepodległościowego.<sup>1</sup>

Federalizm w ujęciu Limanowskiego zakładał dobrowolność związku narodów byłej Rzeczypospolitej. Opowiadając się za granicami z 1772 roku Limanowski pisał:

„W tej sprawie nic nie chcę i nie śmiem przesądzać z góry. Jedyna i ostateczna decyzja w tym przedmiocie należy do samych narodów. Po zrzuceniu jarzma ciężącego nad nimi w swobodnym a powszechnym głosowaniu postanowią same, czy mają oddzielić się od siebie, czy też pozostawać w ścisłym ze sobą ustroju federacyjnym.

Co do mnie, przyznam się, że jako Polak, urodzony wśród łotewskiej ludności, pragnąłbym szczerze, ażeby unia zawarta niegdyś w Lublinie przez stany przewodnie — wznowioną została w całej rozciągłości przez ludy.”<sup>2</sup>

W dużym wspólnym państwie widział też Limanowski szansę na uniknięcie zależności od mocarstw sąsiednich. „Rzeczpospolita litewsko-polsko-ruska mogłaby się równoważyć i z państwem rosyjskim i z państwem niemieckim.”<sup>3</sup>

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat: K. Grünberg, *Polskie koncepcje federalistyczne 1864–1918*, Warszawa 1971; J. Lewandowski, *Federalizm. Litwa i Białoruś w polityce obozu belwederskiego (XI 1918 — IV 1920)*, Warszawa 1962; J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908–1918*, Warszawa 1988; H. Jabłoński, *Polityka Polskiej Partii Socjalistycznej w czasie wojny 1914–1918*, Warszawa 1958; A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1978.

<sup>2</sup> B. Limanowski, *Pamiętniki*, t. 2 (1878–1907), Kraków 1933, s. 256–257.

<sup>3</sup> B. Limanowski, *Naród a państwo. Studium socjologiczne*, Kraków 1906, s. 94.

Realia polityczne okresu poprzedzającego wybuch I wojny światowej, a także początkowych lat wielkiego konfliktu nie sprzyjały koncepcjom federalistycznym. W obliczu narastającego konfliktu między zaborcami ugrupowania niepodległościowe opowiedziały się przeciw Rosji, lokując się po stronie państw centralnych (Niemcy i Austro-Węgry) i deklarując się na rzecz rozwiązania „austro-polskiego”. Koncepcja ta, aczkolwiek nigdy do końca nie sprecyzowana, zakładała połączenie w granicach monarchii habsburskiej Galicji i Królestwa Polskiego. Jeżeli nawet zwolennicy tej koncepcji zakładali poszerzenie polskiej części monarchii habsburskiej o ziemie na wschód od Kongresówki, to na zasadzie inkorporacji tych terenów. Oparcie się bowiem na państwach centralnych oznaczało, że poza granicami polskiego organizmu państwowego pozostaną ziemie zaboru pruskiego. W takiej sytuacji ziemie litewsko-białoruskie miałyby spełnić rolę „rekompensaty”.<sup>4</sup>

Latem 1915 roku wojska rosyjskie zostały wyparte na linię ciągnącą się od Zatoki Ryskiej przez Dyneburg — Pińsk do Tarnopola. Ziemie zaboru rosyjskiego na zachód od tej linii znalazły się pod okupacją państw centralnych. Słabość militarna monarchii habsburskiej stawiała pod znakiem zapytania możliwość realizacji koncepcji austro-polskiej. Przewaga Niemiec w rozgrywaniu sprawy polskiej stawała się coraz bardziej oczywista. Ziemie litewskie w całości, a białoruskie po linię frontu znalazły się pod okupacją niemiecką, zaś prowadzona tam przez władze wojskowe polityka miała coraz wyraźniej antypolski charakter. Niemiecka koncepcja „Mitteleuropy” zakładała wykorzystanie dla swych celów ruchów narodowych na okupowanych terenach, a także antagonizmu polsko-litewskiego i polsko-ukraińskiego. Jednakże do połowy 1916 roku działania niemieckie na terenach okupowanych miały charakter ograniczony, liczone się bowiem z możliwością zawarcia pokoju separatystycznego z Rosją.<sup>5</sup>

Nowa sytuacja polityczno-militarna, ukształtowana po odrocie wojsk rosyjskich w lecie 1915 roku dawała ugrupowaniom niepodległościowym Kongresówki nowe możliwości działania. Partie niepodległościowe utworzyły w Warszawie ponadpartyjny blok polityczny — Centralny Komitet Narodowy (CKN). W okupacji austriackiej podobną rolę pełnił Wydział Narodowy Lubelski (WNL).

W dokumentach programowych organizacji i partii politycznych, a także w ożywionej publicystyce podjęto na nowo sprawę granicy wschodniej. Obóz niepodległościowy na początku 1916 roku odrzucił koncepcję austro-polską,

<sup>4</sup> Grünberg, *Polskie koncepcje...*, s. 117–148.

<sup>5</sup> J. Pajewski, „Mitteleuropa”. *Studium z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959; L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962.

a jednym z argumentów przeciw niej było stwierdzenie, że „wysunięcie postulatów połączenia Królestwa z Galicją w obecnych warunkach pod egidą Austrii uniemożliwia zupełnie połączenie Polski z Litwą.”<sup>6</sup> Tymczasem WNL, uzgadniający swą politykę z CKN, w załączniku do drukowanego poza okupacyjną cenzurą „Komunikatu” zdecydowanie opowiadał się za przyłączeniem do państwa polskiego 6 gubernii północno-zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego. W obszernym uzasadnieniu sięgano po argumenty z zakresu demografii, gospodarki, polityki, historii i geopolityki, charakterystyczne także dla innych dokumentów programowych, chociaż bardziej rozbudowane. Pisano m.in.:

„Z 300 000 kl.kw. całego terytorium Księstwa (w gran. 6. gub.) w rękę polskim jest około 190 000 kl.kw. ziemi tj. 3 razy więcej niż jej jest w rękę polskim w całym zaborze pruskim i 2 razy więcej niż jest jej w rękę polskim w Galicji.

Nie jesteśmy więc tam kategorią zanikającą, jak chcą niektórzy, ani się też rola nasza skończyła, jak twierdzą wrogowie. Pod względem liczebnym dorównujemy tam Ks. Poznańskiemu i Prusom Królewskim razem wziętym, pod względem ilości ziemi, tej podstawy posiadania narodowego, przewyższamy na Litwie wszystkie inne dzielnice, dominujemy nad otoczeniem i kulturalnie i ekonomicznie czego n.p. o Poznańskim powiecie nie możemy, siedzimy w zwartej masie i jedyni powołani jesteśmy do organizowania życia państwowego.

2. Pod względem ekonomicznym Litwa, jako kraj wyłącznie rolniczy jest naturalnym uzupełnieniem przemysłowego Królestwa. Jako kraj o słabym zaludnieniu jest naturalnym miejscem odpływu nadmiaru ludności przeludnionej Polski etnograficznej. Tylko na tej ziemi, która znajduje się w rękę polskim (100 000 kl.kw.) mieści się jeszcze swobodnie około 18 mil. ludności. Dla nas, którzy nie posiadamy kolonii, którzy rokrocznie tracimy setki tysięcy ludności za oceanem, a od rozbiorów straciliśmy jej ok. 4 mil., posiadanie Litwy, jako terenu kolonizacyjnego, jest kwestią życia i śmierci.

3. Pod względem politycznym połączenie z Litwą, dla przyszłej państwowości polskiej, posiada jeszcze większe — wprost zasadnicze znaczenie. W perspektywie dziejowej wzięte, dzieje Polski wskazują, że Polska w granicach etnograficznych jest naturalną antagonistką germanizmu, grożącego jej wtenczas zagładą — w granicach zaś historycznych — antagonistką Rosji, wskutek rywalizacji o ziemie litewsko-białoruskie, potrzebne i jednej stronie i drugiej. Bojom zaciepłym, prowadzonym z wyczerpaniem ostatnich sił narodu w ciągu 5-ciu stuleci, od zarania dziejów przeciw Niemcom, kres kładzie zupełny tylko unia z Litwą i to tak skutecznie, że dawniejszy zaciepły antagonizm zmienia się później często na współdziałanie i zgodne współżycie w ciągu 4-ch stuleci, aż do rozbiorów. Połączenie Polski z Litwą cały punkt ciężkości polityki polskiej przenosi z zachodu na wschód — przeciw Rosji. Czynniki działające przed wiekami nie przestały działać i obecnie. Rosja nigdy nie wyrzeknie się ziem litewsko-białoruskich, które uważa za swe odwieczne dziedzictwo, dla Polski

<sup>6</sup> „Komunikat” nr 8 z 28 lipca 1916 r.

posiadanie ich jest kwestią życia i śmierci. Dla obrony tych ziem Polska czy będzie chciała, czy nie — będzie zmuszona oprzeć się o Niemcy [...].

4. Ani Królestwo Kongresowe samo, ani w połączeniu z Galicją jedynie nie posiada warunków pomyślnego samodzielnego rozwoju. Jako takie będzie musiało zawsze wchodzić w skład konstelacji politycznej jakiegoś innego państwa, z zakresem szerszej lub mniej szerokiej autonomii, będzie mniej lub więcej wyzyskane. Tylko połączenie z Litwą może nam dać podstawy niezależności zupełnej wobec sąsiadów i stworzyć warunki trwałego i pomyślnego rozwoju. Do tych warunków należy dostęp do morza. Tylko za pośrednictwem Litwy w Libawie możemy go obecnie otrzymać.”<sup>7</sup>

Dążenie do objęcia granicami państwa polskiego wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej stało się trwałym elementem programu WNL. Organizowano obchody rocznicy unii lubelskiej<sup>8</sup>, podejmowano tematykę „litewską” w prasie<sup>9</sup> i w uchwałach różnych gremiów WNL. Dnia 18 marca 1917 roku na zjeździe „organizacji współdziałających z Wydziałem Narodowym Lubelskim (Rad Powiatowych, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Pomocniczych Komitetów Wojskowych) przyjęto rezolucję wiążącą sprawę „Litwy” z wybuchem rewolucji w Rosji:

„Zjazd Organizacji Niepodległościowych Ziemi Lubelskiej, zważywszy przebieg wypadków rewolucyjnych w Rosji, dopatruje się w nich zwycięstwa hasła zaborczych i imperialistycznej polityki rosyjskiej, równocześnie jednak osłabienia sprawności państwowej i zaczątku ogólnego rozprzężenia.

Stan taki, usuwając dla Polski niebezpieczeństwo przedwczesnego pokoju niemiecko-rosyjskiego, utrwała nadzieję, że czynne zdecydowane wmięszanie się Polski do wojny z Rosją rozstrzygającym i dla nas jak najowocniejszym będzie, a przyłączenie Litwy do Polski urzeczywistnionym.”<sup>10</sup>

Do sprawy tej wrócono po proklamacji Rządu Tymczasowego z 30 marca 1917 roku. Omawiając strony pozytywne (uznanie prawa Polski, złożonej z ziem trzech zaborów, do niepodległości) i negatywne proklamacji rosyjskiej, stwierdzono:

„Bo oto w odezwie rosyjskiej słowa nie ma o Litwie i Białej Rusi, które jak to już kilkakrotnie udowodnialiśmy muszą z państwem polskim być zjednoczone: swobody narodowościowe i wyznaniowe Litwa i Białoruś będzie miała w zjednoczeniu z Polską bardziej zapewnione niż w wolnej Rosji, a poza tym i Litwa i Białoruś posiada w sobie olbrzymie posiadłości polskie i szeroko rozgałęzione wpływy kulturalne.

O te więc dzielnice Polska toczyć bój jeszcze z wolną Rosją będzie.”<sup>11</sup>

<sup>7</sup> *Ibid.*

<sup>8</sup> „Komunikat” nr 7 z 4 lipca 1916 r.

<sup>9</sup> „Komunikat”, „Sprawa Polska” i „Sprawa Ludowa” — przede wszystkim z drugiej połowy 1916 r.

<sup>10</sup> „Komunikat” nr 25 z 23 marca 1917 r.

<sup>11</sup> *Ibid.*, nr 28 z 19 kwietnia 1917 r.

Wypowiedzi w duchu cytowanych tekstów dominowały w obozie niepodległościowym do wiosny 1917 roku, spychając wyraźnie na drugi plan te, które nawiązywały do koncepcji federalistycznych: Bolesława Limanowskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego, czy też Polskiego Bloku Demokratyczno-Niepodległościowego na Litwie i Białej Rusi.<sup>12</sup>

Deklaracja Bloku, wydana w Wilnie 23 września 1915 roku zakładała uznanie prawa narodów do samostanowienia, oparcie „łączności federacyjnej Litwy i Białej Rusi z Polską na unii dobrowolnej”, o której może zdecydować „tylko wolna Litwa i Białoruś i wolna Polska”.<sup>13</sup>

We wrześniu 1915 roku perspektywa wolnej Polski, Litwy i Białorusi wydawała się bardzo odległa. Bardziej realne było dla polityków obozu niepodległościowego militarne zwycięstwo państw centralnych, chociaż nadal zwracano uwagę na zagrożenie płynące ze strony carskiej Rosji i uzasadniające szukanie oparcia dla swych planów u boku Niemiec.

Wiosną 1917 roku, po rewolucji lutowej w Rosji i po rozczarowaniach związanych z polityką niemiecką wobec okupowanych ziem Polski, Litwy i Białorusi, obóz niepodległościowy przechodził do ostrej opozycji wobec Niemiec. Poszczególne partie odrzucały koncepcje monarchistyczne przyszłej Polski, opowiadając się za ustrojem republikańskim, demokratycznym, a w stosunkach międzynarodowych wracały do zasady samostanowienia. W maju 1917 roku stronnictwa niepodległościowe i partie ówczesnego aktywistycznego centrum podpisały *Deklarację polską w sprawie Litwy*, w której pisano:

„Stronnictwa i kierunki polityczne [...] w imieniu społeczeństwa wskrzeszonego państwa polskiego żądają niepodległego bytu państwowego ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Polska dążyć będzie niezłomie do wznowienia związku z niepodległą Litwą, w mocnym przekonaniu, iż ludy Litwę zamieszkałe: Litwini, Polacy i Białorusini, w dobrowolnym i zgodnym połączeniu obu państw znajdą zabezpieczenie narodowego, kulturalnego i ekonomicznego rozwoju wszystkich warstw społecznych.”

Przedstawiciele PPS uznali „za konieczne ze swej strony dodać, że stosunek wzajemny Polski i Litwy powinien być określony przez porozumienie się Konstytuanty warszawskiej i wileńskiej, wybranych w pięcioprzymiotnikowym głosowaniu.”<sup>14</sup>

<sup>12</sup> Grünberg, *Polskie koncepcje...*, s. 249. Szerzej o koncepcjach politycznych w środowiskach polskich na Litwie i Białorusi: J. Jurkiewicz, *Rozwój polskiej myśli politycznej na Litwie i Białorusi w latach 1905–1922*, Poznań 1983.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego 142, k. 675.

<sup>14</sup> Cyt. za: Grünberg, *Polskie koncepcje...*, s. 259.

Dalsza ewolucja stanowiska obozu niepodległościowego szła w kierunku pełnego uznania prawa narodów do samostanowienia, także w odniesieniu do Litwy, Białorusi i Ukrainy. Dano temu wyraz w dwu „Oświadczeniach” z 25 grudnia 1917 roku i 17 stycznia 1918 roku. Zaniepokojone brakiem przedstawicieli narodu polskiego w toczących się w Brześciu Litewskim rokowaniach pokojowych, stronnictwa niepodległościowe zwracały się

„[...] do bratnich demokracji całego świata ze zwięzłym wyłożeniem swych poglądów i zasad. [...] Nie przymuszając nikogo do współżycia w przyszłym państwie naszym przemocą, stoimy w całej rozciągłości [...] na gruncie prawa stanowienia o sobie narodów. Prawo to wykonywane być winno w warunkach wyłączających wszelki obcy nacisk, a zatem przy zupełnym usunięciu wojsk obcych z terytoriów okupowanych. Żądamy niezwłocznego zwołania na terytoriach okupowanych konstytuans, których uchwały winny być zatwierdzone przez głosowanie powszechne ludności.”

Uznając prawa narodowe Litwinów i Białorusinów, wyrażano przeświadczenie, że „[...] w żywotnym interesie zarówno Polski jak Litwy leży unia tych państw, oparta na niepodległości tych krajów i przez swobodnie wyrażoną wolę ludności ustanowiona. Gdyby związek ten nie mógł się urzeczywistnić, konieczny jest rozdział obszarów o ludności mieszanej pomiędzy dwa państwa na mocy swobodnie wyrażonej woli miejscowej ludności.”<sup>15</sup>

Na kilka tygodni przed odzyskaniem niepodległości, na XIV Zjeździe PPS stwierdzono, że „decyzje co do przyszłości Litwy i Białorusi należą do ludów zamieszkujących ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.”<sup>16</sup>

W manifestie stworzonego przez ugrupowania niepodległościowe Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie zapísano:

„Polaków zamieszkałych na ziemiach byłego Księstwa Litewskiego wzywamy, aby w braterskiej zgodzie z narodami litewskim i białoruskim dążyli do odbudowania państwa litewskiego w dawnych jego historycznych granicach. Polaków zaś we wschodniej Galicji i na Ukrainie — do pokojowego załatwienia kwestii spornych z narodem ukraińskim, aż do ostatecznego ich uregulowania przez miarodajne czynniki obu narodów.

[...] Was, bratnie narody — litewski, białoruski, ukraiński, czeski i słowacki — wzywamy do zgodnego z nami współżycia i wzajemnego wspierania się w wielkim dziele tworzenia związku wolnych i równych narodów.”<sup>17</sup>

Zaprezentowane w skrócie główne wątki koncepcji politycznych obozu niepodległościowego w latach 1914–1918 stanowią część dorobku polskiej

<sup>15</sup> Teksty oświadczeń: „Komunikat” nr 63 z 5 stycznia i nr 67 z 2 lutego 1918 r.

<sup>16</sup> Cyt. za Grünberg, *Polskie koncepcje...*, s. 286.

<sup>17</sup> *Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej*, wyd. J. Lewandowski, Lublin 1978, s. 39, 41.



myśli politycznej tego okresu, tym istotniejszą że w listopadzie 1918 roku przywódca obozu niepodległościowego, Józef Piłsudski, stanął na czele państwa polskiego. Państwa, które nie miało wówczas ani definitywnego kształtu politycznego ani terytorialnego. Naczelnik Państwa opowiedział się wyraźnie na rzecz koncepcji federalistycznej, ale realizacja tej koncepcji okazała się niemożliwa.

Oceniając postawę obozu niepodległościowego wobec ziem litewsko-białoruskich, trzeba, z jednej strony, wziąć pod uwagę realia lat 1914–1918 i wizję państwa polskiego innych sił politycznych, przede wszystkim obozu narodowego i lewicy rewolucyjnej, z drugiej, nie sposób nie dostrzec, że koncepcje wypracowane przed listopadem 1918 roku były weryfikowane w latach następnych.

Zarówno twórcy koncepcji politycznych, jak i czynni politycy, poruszali się w czasie I wojny światowej, a i później „między dyktatem, realiami a prawem do samostanowienia narodów.”<sup>18</sup> Ten tytuł książki J. Chlebowczyka trafnie oddaje istotę sytuacji nie tylko na ziemiach litewsko-białoruskich. Dyktat militarny walczących mocarstw, aspiracje państwowe kształtujących się zbiorowości narodowych i mieszany narodowościowo charakter tych ziem stwarzały sytuację, w której rozwiązanie respektujące różne rozbieżne dążenia przypominało problem kwadratury koła.

Skupione w obozie niepodległościowym siły demokratycznej lewicy polskiej zmierzały do wypracowania rozwiązań, które mieściłyby się w ogólnej koncepcji demokratycznego państwa, parlamentarnej republiki, opartej na pięcioprzymiotnikowym prawie wyborczym państwa, które respektowałoby wolę jednostek i zbiorowości narodowych i stwarzało możliwości wyrażenia tej woli. W tym kierunku, chociaż z różnymi meandrami, dokonywała się ewolucja poglądów w obozie niepodległościowym w latach 1914–1918.

Nawiązując do zasady „wolni z wolnymi” i „równi z równymi”, do koncepcji dobrowolnej unii czy federacji, przeciwstawiano się w ostatnich latach wojny zarówno tendencjom inkorporacyjnym, jak i koncepcjom republik radzieckich. Te pierwsze, przewidując objęcie granicami państwa polskiego części ziem litewsko-białoruskich, odmawiały mieszkającym tam Litwinom i Białorusinom prawa do własnego państwa. Koncepcja republik radzieckich opierała się w praktyce na zajęciu terenu przyszłych republik

---

<sup>18</sup> J. Chlebowczyk, *Między dyktatem, realiami a prawem do samostanowienia. Prawo do samookreślenia i problem granic we wschodniej Europie Środkowej oraz po jej zakończeniu*, Warszawa 1988.

przez Armię Czerwoną i stosowaniu rewolucyjnego terroru. Demokratyczne koncepcje niepodległościowej lewicy odrzucały zarówno rewolucyjny terror bolszewików, jak i nacjonalizm endecji. Okazały się jednak, trzymając się terminologii J. Chlebowczyka „rachunkiem bez gospodarza”<sup>19</sup> — próbą pogodzenia sprzecznych interesów różnych sił politycznych, sił szukających innych dróg realizacji swych celów na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

---

<sup>19</sup> J. Chlebowczyk, *Idee niepodległościowe i ruchy odśrodkowe we wschodniej Europie Środkowej na początku XX wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 1981, t. 88, s. 616.